

List otwarty

Do Zarządu i Rady Nadzorczej polskiej grupy kapitałowej (GK) PZU.

*„Ziemi nie dziedziczymy po naszych rodzicach,
pożyczamy ją od naszych dzieci.”*

Antoine Marie Roger de Saint-Exupéry

Szanowni Państwo,

My, rodzice, dla których najwyższą troską jest dobro i bezpieczeństwo naszych dzieci, z rozczarowaniem patrzymy na bierną postawę polskiej grupy kapitałowej PZU wobec postępującego kryzysu klimatycznego.

Są takie zdarzenia losowe, na które nikt z nas nie ma wpływu. Kondycja środowiska, w którym żyją nasze dzieci zależy natomiast przede wszystkim od strategii polityczno-gospodarczej naszych decydentów.

Podczas gdy instytucje finansowe pozostałych krajów Unii Europejskiej dokonują reform swoich strategii, aby działać spójnie z polityką tzw. Zielonego Ładu - polska grupa PZU wciąż świadomie inwestuje w sektor węglowy, który od dekad zatruwa ludzi, środowisko naturalne i atmosferę oraz pochłania cenne zasoby wodne przyczyniając się do eskalacji największego zagrożenia naszych czasów – kryzysu klimatycznego.

Mamy dosyć bagatelizowania zdrowotnych, politycznych i gospodarczych skutków zmian klimatycznych oraz zanieczyszczeń powietrza przez instytucje, które powinny stać na straży naszego bezpieczeństwa.

Nie ma norm zanieczyszczeń bezpiecznych dla zdrowia – każdy ich stopień jest szkodliwy, a w kraju, w którym wychowujemy nasze dzieci, światowe normy bywają przekraczane nawet 3000%.

Nowotwory złośliwe, astma, POChP, nadciśnienie tętnicze, przedwczesne porody, zawały serca, udary mózgu... - lista chorób, za które odpowiedzialność ponosi gospodarka oparta na węglu jest długa i pokrywa się z najczęstszymi przyczynami zgonu Polaków. Nic dziwnego, skoro w naszej ojczyźnie znajduje się aż 36 z 50 miast UE o największym stężeniu zanieczyszczeń.

Nie byłoby to możliwe, gdyby faktycznym priorytetem PZU było zdrowie i bezpieczeństwo nas i naszych dzieci, a nie podtrzymywanie nierentownego i szkodliwego dla środowiska sektora węglowego.

Naukowcy i eksperci od lat biją na alarm - jeśli nie powstrzymamy emisji gazów cieplarnianych i nie zatrzymamy wzrostu temperatury, grożą nam niespotykane dotąd kryzysy światowe.

Dziś na własne oczy widzimy, jak sprawdza się ta naukowa prognoza. Jesteśmy świadomi, że takie zjawiska jak smog, anomalie pogodowe, czy pandemie wybuchające na skutek ocieplenia klimatu i utraty bioróżnorodności, prowadzą m.in.

do osłabienia kondycji naszego społeczeństwa, wymierania gatunków, pustynnienia kraju, załamania rolnictwa i rybołówstwa, wzrostu cen żywności, migracji oraz konfliktów politycznych. Ignorowanie tych zależności jest więc cynicznym lekceważeniem nas i następnych pokoleń.

Nie taką przyszłość chcemy ubezpieczać dla naszych dzieci.

Tymczasem polska grupa kapitałowa PZU pozostaje jednym z ostatnich europejskich bastionów finansowych, który ubezpiecza elektrownie i kopalnie węglowe, w tym Bełchatów – największe w Europie źródło emisji dwutlenku węgla. Podczas gdy inni liczący się na polskim rynku ubezpieczyciele, tj. Allianz, Ergo Hestia czy Vienna Insurance Group, rezygnują z udzielania zabezpieczeń dla nowych inwestycji węglowych, wyprzedają akcje z tego sektora lub ograniczają ich zakup, grupa PZU zmierza w zupełnie odwrotnym kierunku.

To zaniechanie ze strony władz PZU nie tylko podważa wiarygodność spółki jako ubezpieczyciela życia i zdrowia naszych rodzin, lecz także czyni ją odpowiedzialną za negatywne skutki zmian klimatycznych generowanych przez polskie kopalnie i elektrownie. Opóźnia to dochodzenie do neutralności klimatycznej całego kontynentu, podważa stabilność klimatu, gospodarki oraz zdrowia obecnych i przyszłych pokoleń, odbierając naszym dzieciom ich elementarne prawo do czystego powietrza. **Dlatego naszym rodzicielskim - a także obywatelskim - obowiązkiem jest sprzeciw wobec takiej polityki.**

Chcemy, aby Polska brała czynny udział w transformacji energetycznej zmierzającej do osiągnięcia neutralności klimatycznej Europy. **Apelujemy więc do władz polskiej grupy kapitałowej PZU, podobnie jak do polskiego rządu, o priorytetowe potraktowanie kwestii związanych z bezpieczeństwem klimatycznym naszego kraju, a co za tym idzie - o dostosowanie swojej działalności do celów klimatycznych określonych w Porozumieniu Paryskim z 2015 roku.**

Apelujemy o wdrożenie kryteriów ograniczających ubezpieczanie sektora węglowego, który rujnuje zdrowie naszych dzieci, zanieczyszcza ekosystem i potęguje negatywne skutki zmian klimatycznych. Apelujemy także o niewspieranie rozwoju nowych inwestycji w tym sektorze.

Najwyższa pora przestać ubezpieczać elektrownie i kopalnie węglowe oraz powiązaną z nimi infrastrukturę i projekty wydobywania innych paliw kopalnych.

To właśnie na spółkach takich jak PZU spoczywa odpowiedzialność za stworzenie warunków do transformacji energetycznej, dlatego **apelujemy również o sprzyjanie zielonym inwestycjom, które prowadzą do transformacji niskoemisyjnej – szansy na lepsze życie nas i naszych dzieci.**

Niech hasło: „Razem z PZU zadbaj o relacje, zdrowie i kondycję. W trudnych czasach odosobnienia pomożemy Ci odnaleźć się w nowej rzeczywistości. PZU. Możesz na nas polegać” nie będzie tylko pustym sloganem marketingowym.

Z poważaniem,

Rodzice dla Klimatu

R**DZICE**
DLA KLIMATU